

Powszechnym wysiłkiem całego narodu osiągniemy i przekroczyliśmy sumę rozpisanej przez Rząd Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Ludu

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 172

KIELCE

NIEDZIELA 24 CZERWCA 1951 R.

Cena 15 gr.

Związek Radziecki będzie nadal nieugięcie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju

Ze strony Związku Radzieckiego nieustrudzone wysiłki osiągnięcia porozumienia — ze strony mocarstw zachodnich frazesy, oszczerstwa i lawirowanie

Taki był przebieg 3 i pół miesięcznych obrad paryskich

Oświadczenie Gromyki w związku z zerwaniem przez mocarstwa zachodnie konferencji zastępców ministrów

PARYŻ (PAP) — Dnia 21 CZERWCA NA WSTĘPNEJ KONFERENCJI ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH CZTERECH MOCARSTW PRZEDSTAWICIEL ZSRR A. GROMYKO ZŁOŻYŁ OŚWIADCZENIE, W KTÓRYM PODKREŚLIŁ M. IN.:

— Delegacja radziecka już niejednokrotnie stwierdzała, że przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji od początku pracy naszej konferencji wkroczyli na drogę stwarzania wszelkiego rodzaju przeszkód komplikujących osiągnięcie porozumienia co do tego, jakie kwestie rozpatrzyć winna Rada Ministrów Spraw Zagranicznych. Rozmowy nasze trwały przeszło trzy miesiące. Jednakże po mimo upływu tak długiego czasu nie uzgodniono kwestii, podlegających rozpatrzeniu przez Radę Ministrów. Przyczyny takiej sytuacji tkwią oczywiście nie w trudności znalezienia doniosłych problemów, od których rozwiąza-

nia zależą losy pokoju i nie w trudności sformułowania tych czy innych punktów porządku dziennego. PRZYCZYNY TE TKWIĄ W PODSTAWACH POLITYKI USA, WIELKIEJ BRYTANII I FRANCJI. Rządy tych trzech mocarstw, zmuszone pod naciskiem opinii publicznej do wyrażenia zgody na wstępne rozmowy ze Związkiem Radzieckim, sprzeciwiały się przez cały czas pracy naszej konferencji, włączeniu do porządku dziennego Rady Ministrów najważniejszych zagadnień związanych bezpośrednio ze sprawą utrwalenia pokoju w Europie i polepszenia stosunków między USA, Wielką Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim.

2 Sfinalizowanie traktatu, mającego na celu przywrócenie niepodległej i demokratycznej Austrii.

3 Problemy dotyczące przywrócenia jednolitej Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego.

4 Traktaty pokojowe z Rumunią, Bułgarią i Węgrami. Samo już porównanie tych dwóch projektów wskazuje

podczas gdy ZWIĄZEK RADZIECKI proponował, aby ministrowie rozpatrzyli rzeczywiście doniosłe i palące problemy zapewnienia pokoju w Europie i polepszenia sytuacji międzynarodowej, TRZY MOCARSTWA bądź w ogóle pominięły w swych propozycjach szereg tych problemów, bądź też sformułowały wysunięte przez nie sprawy w ten sposób, że samo już sformułowanie pomniejszało ich znaczenie.

II. Sprawa demilitaryzacji Niemiec

Rządy trzech mocarstw szczerze i głośnie wyrażnie ujawniły swe stanowisko przy omawianiu propozycji radzieckiej o demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczania do ich remilitaryzacji, starając się UNIEMOŻLIWIĆ włączenie tego punktu do porządku dziennego. Kiedy zaś przedstawiciele trzech mocarstw zmuszeni byli wyrazić swą zgodę na włączenie odnośnego punktu do porządku dziennego, to stanowczo opowiadali przeciwko wszelkiej wzmiance o porozumieniu poczdamskim i naszymu sformułowaniu o „NIEDOPUSZCZENIU DO REMILITARYZACJI NIEMIEC”.

Dążąc do uzgodnienia porządku dziennego, delegacja radziecka zgodziła się na odpowiednią zmianę sformułowania tego punktu bez wymieniając porozumienia poczdamskiego. Mimo to delegacje trzech mocarstw nie chciały uznać, że punkt dotyczący remilitaryzacji Niemiec został całkowicie uzgodniony, wysuwając żądanie, by punkt ten umieszczono w porządku dziennym

na dalszym planie, po punkcie dotyczącym redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który również pozostał nieuzgodniony.

(Dokończenie na str. 2-ej)

I. Rząd radziecki — inicjatorem zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Wiadomo, że rząd radziecki już przed ośmiu miesiącami zwrócił się do rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji z prośbą o niezwłoczne zwołanie sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu omówienia sprawy porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Czyniąc te propozycje rząd radziecki wychodził z założenia, że rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji już od szeregu lat gwałciły brutalnie porozumienie poczdamskie o demilitaryzacji Niemiec i że sprawa demilitaryzacji Niemiec ma doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji potrzebowały aż czterech miesięcy, aby wyrazić gotowość przeprowadzenia samej tylko wstępnej konferencji dla przygotowania porządku dziennego sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Jak wiadomo, rządy trzech mocarstw nalegały, by ministrowie nie ograniczali się do omówienia jedynie sprawy demilitaryzacji Niemiec.

RZĄD RADZIECKI ZGODZIŁ SIĘ NA PROPOZYCJE RZĄDÓW USA, WIELKIEJ BRYTANII I FRANCJI.

NA KONFERENCJI ZASTĘPCÓW DELEGACJA RADZIECKA ZAPROPONOWAŁA, BY WŁĄCZYĆ DO PORZĄDKU DZIENNEGO NASTĘPUJĄCE ZAGADNIENIA, MAJĄCE WIELKIE ZNACZENIE DLA UTRWALENIA POKOJU W EUROPIE I POLEPSZENIA

STOSUNKÓW MIĘDZY CZTEREMA MOCARSTWAMI:

1 Wykonanie przez ostere mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec i o niedopuszczeniu do remilitaryzacji.

2 Przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i odpowiednio do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec.

3 Polepszenie sytuacji w Europie oraz niezwłoczne przystąpienie do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw — ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

4 Fakt atlantycki i stworzenie amerykańskich baz wojennych w Anglii, Norwegii, Islandii oraz w innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu.

5 Wykonanie traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Triestu.

TRZY MOCARSTWA, KTÓRE PODCZAS CAŁEJ KONFERENCJI WYSTĘPOWAŁY JAKO JEDNOLITY BLOK PRZECIWIĄTAJĄCY SIĘ ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU, ZAPROPONOWAŁY INNY PROJEKT PORZĄDKU DZIENNEGO, KTÓRY ZAWIERAŁ NASTĘPUJĄCE PUNKTY:

1 Rozpatrzenie przyczyn istniejącego w Europie napięcia międzynarodowego i środków niezbędnych do polepszenia stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją.

Polska Marynarka Wojenna stoi na straży pokoju i niepodległości Polski Ludowej

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej z okazji Dnia Marynarki Wojennej

WARSZAWA (PAP). — Z OKAZJI DNIA MARYNARKI WOJENNEJ, PRZYPADAJĄCEGO W DNIU 24 BM., MINISTER OBRONY NARODOWEJ, MARSZAŁEK POLSKI KONSTANTY ROKOSSOWSKI WYDAŁ NASTĘPUJĄCY ROZKAZ:

Rozkaz Nr 33/MON

Dzień Marynarki Wojennej, który zbiega się z „DNIAMI MORZA”, siły zbrojne RP. obchodzą wraz z całym narodem pod hasłem walki o pokój, o powiększenie naszej siły obronnej na morzu, o wykonanie zadań 2-go roku planu 6-letniego w gospodarce morskiej.

Polska Marynarka Wojenna powstała i okrzepła dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, dzięki wysiłkowi polskich oficerów, podoficerów, marynarzy, robotników i inżynierów.

Wiernie strzegąc ojczyrstych portów i wybrzeża przed zakusami imperialistów amerykańskich i neohitlerowskich — Marynarka Wojenna otoczona jest miłością i sympatią całego narodu. Wiernie i niezłomnie stoi ona na straży honoru polskiej bandery, kontynuując najlepsze tradycje walk wyzwoleniczych naszego narodu, wzorując się na bohaterkiej postawie marynarzy radzieckich, na ich wspaniałym bojowym doświadczeniu.

Wraz z całym narodem polskim, który pod przewodnictwem Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTY buduje Polskę socjalistyczną, Marynarka Wojenna zwiększa swój wkład w obronę pokoju i niepodległości, podnosząc nieustannie gotowość bojową swych jednostek.

Z okazji Dnia Marynarki Wojennej pozdrawiam: administratorów, oficerów, podoficerów i marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej.

Pozdrawiam oficerów i marynarzy marynarki handlowej, robotników, pracowników i inżynierów stoczni okrętowych, młodzież zrzeszoną w Lidze Morskiej, wszystkich pracowników polskiego morza.

ROZKAZUJĘ:

dla uczczenia Dnia Marynarki Wojennej w dniu 24 czerwca 1951 r. oddać w porcie Gdyni 24 salwy artyleryjskie.

NIECH ŻYJE POLSKA MARYNARKA WOJENNA, CZUJNA STRAŻ BEZPIECZEŃSTWA NASZYCH MORSKICH GRANIC!

NIECH ŻYJE NAJWYŻSZY ZWIERZCHNIK NASZYCH SIŁ ZBROJNYCH, PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ — BOLESŁAW BIERUT!

Minister Obrony Narodowej

(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Marszałek Polski.

Płyną miliony złotych które przyspieszą nasz marsz do socjalizmu

Coraz więcej gromad i gmin województwa kieleckiego melduje o zakończeniu akcji subskrypcyjnej

CORAZ WIĘCEJ GROMAD WIEJSKICH WOJ. KIELECKIEGO W DNIU WCZORAJSZYM KOŃCZYŁO SUBSKRYPCJĘ NARODOWEJ POŻYCZKI ROZWOJU SIŁ POLSKI. LICZNI CHŁOPI DEKLARUJĄC SUMY WYŻSZE NIŻ PRZEWIDUJE WEZWANIE ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPIKOWSKIEJ, CZĘSTO TEŻ WPLACAJĄ ODRAZU CAŁĄ SUBSKRYBOWANĄ SUMĘ.

Subskrybując Pożyczkę chłopci pragną wziąć czynny udział w ogólnonarodowym wysiłku na rzecz rozwoju gospodarki narodowej i zwiększenia dobrobytu.

POŻYCZAJĄ PAŃSTWU POMOGĘ W BUDOWIE SZKOŁY DLA MOJEJ CÓRKI

W gminie Samsonów w pow. kieleckim 10 gromad ma już światło elektryczne, a 16 gro-

mad jest zradionizowanych. W Cmińsku w niedługim czasie zostanie wykończona remiza strażacka, w której znajdzie miejsce świetlica i sala kinowa. W gromadzie Samsonów otwarto niedawno przedszkole i gospodę spółdzielczą.

Na każdym kroku chłopci samsonowskiej gminy widzą nowe i radują się z niego, toteż ośpieszyli na wezwanie Rządu i gromadnie deklarują subskrypcję Pożyczki Narodowej. Ich pieniądze dopomogą do wybudowania ok. 20 km gładkiej szosy na terenie ich gminy i do wzniesienia w Samsonowie wielkiego, murowanego budynku 11-letniej szkoły, w której wraz z innymi dziećmi będzie się uczyła córka Józefa Ryńka, chłopca wyrabającego szrotki. Rynek pożyczki Państwu gotówką 300 zł, mówiąc: „Te dla mej córki i innych dzieci, żeby uczyły się w widnej, przestronnej i dobrej szkole”.

ABY W NASZYM SOM-ie BYŁO WIĘCEJ MASZYN

„Trzeba, aby w naszym samsonowskim SOM-ie było coraz więcej maszyn — mówił małopolski chłop Józef Zagdan ze wsi Gruska, kiedy podpisywał się na dwóch listach subskrybentów. Raz dlatego, że posiada i ha ziemi, a drugi raz w biurze Kamieniołomów w Barczy, gdzie pracuje przy odstrzałach. Józef Zagdan zadeklarował dwa razy więcej niż przewidywał

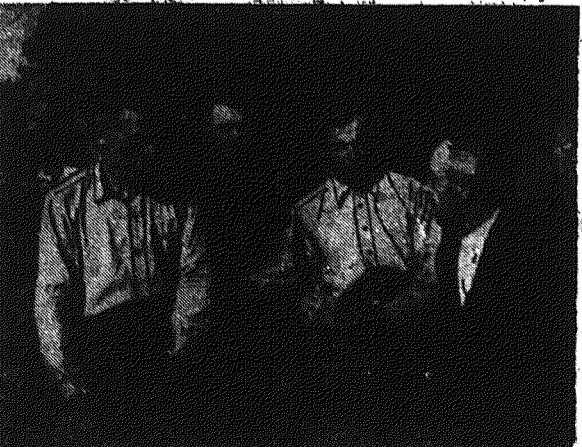
O ZAKOŃCZENIU SUBSKRYPCJI

Meldunki o zakończeniu akcji subskrypcyjnej nadchodzą ze wszystkich stron województwa. W stu procentach zadeklarowali już pożyczkę chłopci gromady Stróża w pow. opatowskim, Brzegi, Jasionka i Zielonka w pow. jędrzejowskim, Sarbice I, Jedle, Marianów i Jasiołek w pow. kieleckim. Kurozweki w powiecie Busko i wiele, wiele innych gromad i całych gmin. Sarbice zadeklarowały 7.700 zł, Brzegi — 16.000 złotych, a Jasionka 4.280 zł.

KSIĘŻA SUBSKRYBUJĄ

Obywatelską postawę wobec subskrypcji wykazało również duchowieństwo katolickie. Kieleccyżyni, ks. Bolesław Rydyk, proboszcz parafii Bieliny, zgłosił się osobiście do Gminnej Rady Narodowej i wpłacił na Pożyczkę 300 zł. Ks. Stanisław Machowski proboszcz parafii w Chęcinach zadeklarował 200 zł. Ks. Morak s. Tumina zadeklarował połowę swoich poborów miesięcznych, jakie otrzymuje, będąc wykładowcą religii w szkole.

Swój udział w Narodowej Pożyczce zadeklarowali również Ojcowie Cystersi z klasztoru w Jędrzejowie. W gromadzie Mni chów pow. jędrzejowski wyróżnił się swą pracą, jako członek komisji współdziałania miejscowej proboszcz. ks. Sitwakowski.



W gromadzie Drugnia, powiat Busko, jako jedni z pierwszych subskrybentów pożyczki: ADOLF OCZKOWSKI, MICHAŁ TRELA, ADAM TABLICA i soltys ADAM WDWICZ (na zdjęciu kolejno od lewej). Każdy z nich zadeklarował sumy wyższe od tych, jakie by im przypadły w myśl aneksu ZSCB

Oświadczenie Gromyki w związku z zerwaniem przez mocarstwa zachodnie konferencji zastępców ministrów

(Dokończenie ze strony 1-ej)

III. Mocarstwa zachodnie sprzeciwiają się redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw

Delegacje trzech mocarstw stosowały tę samą taktykę stwarzania przeszkód na drodze do osiągnięcia porozumienia również przy omawianiu propozycji radzieckiej w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Zamiast rozpatrywać sprawę redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, wołali oni mówić o redukcji zbrojeń w ogóle, wiedząc doskonale, że cztery mocarstwa nie mogą rozstrzygnąć kwestii zbrojeń innych krajów. Świadczy to, że rządy trzech mocarstw dążą do tego, aby nie dopuścić do uchwalenia na konferencji ministrów praktycznych środków zredukowania zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

IV. Pakt atlantycki i bazy wojenne USA — główną przyczyną napiętej sytuacji w Europie

Wreszcie przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji spowodowali kryzys w pracy naszej konferencji i wkroczyli na drogę JAWNEGO torpedowania całej sprawy, odmawiając kategorię zgody na włączenie do porządku dziennego, nawet w charakterze nieuzgodnionego punktu, sprawy paktu atlantyckiego i stworzenia amerykańskich baz wojennych w Anglii, we Włoszech, we Francji, w Norwegii, Islandii i w innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu. Upierając się przy swoim odmownym stanowisku, ujawnili oni tym samym istotne zamiary rządów trzech mocarstw. Dowiedli oni, że ich deklaracja o gotowości rozpatrzenia przyczyn i następstw napięcia w Europie oraz sprawy polepszenia stosunków między czterema mocarstwami składane są dla zamydlenia oczu, że w istocie rzeczy rządy trzech mocarstw do tego nie dążą.

Propozycja o włączeniu tej sprawy do porządku dziennego spotkała się od samego początku ze zdecydowanym oporem ze strony przedstawicieli trzech mocarstw, którzy oświadczyli, że nie chcą nawet słyszeć o włączeniu tego punktu do porządku dziennego.

Wiadomo, że w myśl uchwały przyjętej w Poczdamie cztery mocarstwa — ZSRR, USA, Wielka Brytania i Francja — zobowiązały się nie dopuścić do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, zapewnić bezpieczeństwo narodów Europy i zapobiec agresji ze strony Niemiec w przyszłości. Tymczasem rządy trzech mocarstw zachodnich tworzą obecnie blok z niemieckimi militarystami i zwolennikami od wetu, przygotowują siewarce z nimi sojuszu wojskowego i otwierają wejście Niemcy do ugrupowania atlantyckiego. Wszystko to czyni się wbrew żywemu interesom narodów europejskich, w tym również narodu niemieckiego, zainteresowanych w utworzeniu jednolitego, milującego pokój państwa niemieckiego.

Podczas gdy Davies, Jessup i inni prowadzą tutaj z nami rozmowy w sprawie polepszenia stosunków między czterema mocarstwami, trzy mocarstwa zachodnie forsują wszelkie sposoby związane z paktem atlantyckim poczynania w dziedzinie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i tym samym tegują jeszcze bardziej istniejące w Europie napięcie.

Dobrze wiemy, że jednocześnie z pracą naszej konferencji zarówno tu w Paryżu jak i w Bonn (Niemcy Zachodnie) odbywały się pertraktacje mocarstw zachodnich z przedstawicielami rządu bońskiego w sprawie utworzenia regularnej armii zachodnio-niemieckiej z byłymi generałami hitlerowskimi na czele oraz w sprawie zorganizowania sojuszu wojskowego Wielkiej Brytanii i Francji z Niemcami Zachodni-

lecz chcą sprowadzić całą dyskusję do zaleceń pozbawionych wszelkiego znaczenia, które — jak oznajmił szczerze pan Davies — miałyby jedynie „moralną”; tym samym chcą oni z góry skazać całą tę sprawę na flakosko.

Delegacja radziecka nie chce pominąć żadnej najmniejszej nawet możliwości zwołania Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych i merytorycznego rozpatrzenia powyższej sprawy, zgodziła się na przekazanie ministrom do rozpatrzenia obu nieuzgodnionych sformułowań w tej sprawie — sformułowania delegacji radzieckiej i sformułowania delegacji trzech mocarstw.

ml, sojuszu wymierzonego przeciwko ZSRR i republikom ludowo-demokratycznym.

W czasie, gdy odbywała się nasza konferencja, tutaj właśnie w Paryżu podpisane zostało porozumienie o charakterze militarnym — ekonomicznym w sprawie zjednoczenia przemysłu wełny i hutniczego Niemiec Zachodnich, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga i Włoch („plan Schumana”).

Zniesiono również oficjalnie wszystkie ograniczenia, które obowiązywały zachodnio-niemieckim przemysł wojenny na mocy czterostronnych porozumień w sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec. Wełną Niemcy Zachodnie do ugrupowania atlantyckiego, rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji dążą do wykorzystania w swych agresywnych celach rezerw ludzkich i zasobów materialnych Niemiec Zachodnich.

W chwili obecnej — sądząc z doniesień prasy — rządy USA, Anglii i Francji omawiają sprawę włączenia do bloku atlantyckiego Turcji i Grecji.

Oceniając żądanie amerykańskie włączenia Grecji i Turcji do bloku atlantyckiego, prasa francuska zaczyna już pisać, że ten krok „pociągnie za sobą konieczność ze względów strategicznych, dopuszczenia do bloku atlantyckiego również Hiszpanii”.

Tak więc PLANY ORGANIZATORÓW BLOKU ATLANTYCKIEGO PRZYBIERAJĄ Z DNIEM KAŻDYM CORAZ BARDZIEJ KONKRETNE FORMY PRZYGOTOWAŃ DO NOWEJ WOJNY.

Każdy dzień coraz bardziej odsłania istotny charakter paktu atlantyckiego oraz poczynania jego sygnatariuszy. Obecnie nie można już ukryć, że pakt ten stał się głównym narzędziem agresywnej polityki kół rządzących USA, W. Brytanii i Francji. Wyścig zbrojeń, opracowywanie planów użycia bomb atomowych, budowa sieci amerykańskich baz lądowych, lotniczych i morskich, olbrzymie zwiększenie budżetów wojennych, sześć rok propagandy na rzecz wojny oraz podsyćcie histerii wojennej — są to wszystkie następstwa paktu atlantyckiego.

Czyż może być bardziej szczerze oświadczenie na temat celów tzw. amerykańskiej „pomocy” wojskowej, udzielanej na podstawie paktu atlantyckiego — Francji, Wielkiej Brytanii i innym krajom Europy Zachodniej, jak również Niemcom Zachodnim? Oświadczenie to zasługuje na to, aby zapoznać z nim każdego mieszkańca krajów, objętych blokiem atlantyckim.

FORMUŁA AMERYKAŃSKA JEST PROSTA:

Gotowi są oni dawać pieniądze, a Europejczycy niechaj płacą za to swą krewią. Czyż tego rodzaju szczerze wyznania działaczy politycznych USA nie dowodzą, iż pakt atlantycki ma charakter jawnie agresywny i nie tylko nie przyczynia się do utrwalenia pokoju w Europie,

lecz wręcz przeciwnie, zmierza do podważenia pokoju, potęguje istniejące w Europie napięcie i jeszcze bardziej pogarsza stosunki między 4 mocarstwami.

Fakty dowodzą, że pakt atlantycki powoduje stan maksymalnego napięcia w Europie, każdy dzień potwierdza słuszność tej tezy. Fakty świadczą, że w ramach tego paktu rozwija się go rąkowska działalność, zmierzająca do przygotowania nowej wojny agresywnej.

Wyrazem tego jest, że objęte tym paktem kraje coraz bardziej rozszerzają swe budżety wojenne, potęgują wytwórczość zbrojeń, tworzą zapasy surowców strategicznych, coraz bardziej zwiększają liczebność swych sił zbrojnych, budują coraz więcej baz wojennych i wojennych punktów oparcia. W ciągu dwóch tylko ostatnich lat europejski uczestnicy bloku atlantyckiego zwiększyli swe wydatki wojenne prawie 2-krotnie, a Stany Zjednoczone — przeszło 3-krotnie. Siły zbrojne krajów, które były inicjatorami tego bloku tj. USA, W. Brytanii i Francji, liczą przeszło 5.000.000 ludzi, przy czym liczebność sił zbrojnych tych trzech mocarstw systematycznie wzrasta. Przewyższa to przeszło 2-krotnie liczebność sił zbrojnych ZSRR w chwili obecnej.

Stany Zjednoczone tworzą

V. Winę za zerwanie konferencji ponoszą rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji

Dowodzą to, że trzy mocarstwa, w istocie rzeczy nie chcą zlikwidować stanu napięcia w Europie a chcą nadal utrzymać go w swych agresywnych celach. Oznacza to, iż chcą one kontynuować swą politykę montowania bloków wojennych przeciwko związkowi radzieckiemu i republikom ludowo-demokratycznym, ukrywając swą akcję za parawo demagogów.

ŚWIADCZA O TYM M. IN. NASTĘPUJĄCE FAKTY:

Dnia 31 maja Rządy trzech mocarstw wystosowały do rządu radzieckiego noty, w których ponownie próbowały usunąć niezwykle ważne zagadnienie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w Europie i na Bliskim Wschodzie oraz nie dopuścić do rozpatrzenia tej sprawy na konferencji ministrów 4 mocarstw.

Już wówczas było widoczne, iż, wysyłając te noty, rządy USA, W. Brytanii i Francji usiłowały stordować pracę na sesji konferencji i nie dopuścić do porozumienia.

Dnia 4 czerwca rząd radziecki w odpowiedzi na te noty oświadczył, iż w dalszym ciągu uważa za konieczne i politycznie jak najszybsze zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 mocarstw celem rozpatrzenia najważniejszych zagadnień dotyczących zlikwidowania napiętej sytuacji w Europie i utrwalenia pokoju.

Rząd radziecki wypowiedział się za KONTYNUOWANIEM prac konferencji zastępców nad uzgodnieniem porządku dziennego konferencji ministrów i włączeniem do niego sprawy paktu atlantyckiego i baz wojennych USA jako punktu nieuzgodnionego. Rząd radziecki oświadczył, że szczerze przedyskutowanie sprawy amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego, który stał się główną przyczyną pogorszenia stosunków między ZSRR a trzema mocarstwami, rozładowałoby znacząco atmosferę napięcia w Europie i ułatwiłoby pracę Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Pod naciskiem opinii publicznej rządy trzech mocarstw były zmuszone przyjąć propozycję rządu radzieckiego w sprawie kontynuowania prac naszej konferencji.

Jednakże całe późniejsze postępowanie przedstawicieli trzech mocarstw na konferencji dowiodło, że zgoda trzech rządów na kontynuowanie konferencji była nieszczerą.

Zamiast tego, by podjąć poważną próbę ułagodzenia takiego porozumienia, rządy USA, W. Brytanii i Francji wystosowały 15 czerwca nowe noty do rządu radzieckiego, w których podobnie jak poprzednio,

złożony z dziesiątków lotnisk wojskowych w Anglii, Francji, w Niemczech Zachodnich, w Islandii, Grenlandii, we Włoszech, Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie.

Wykazują one duże zainteresowanie wyspami morza Śródziemnego, np. wyspami Balearskimi, Korsyką, Sardynią, Krelą, Rodosem, Cyprzem i innymi, które wojsko ni amerykańskie nazywają „lotniskowymi lotniskowcami”.

Czy można w świetle tych faktów twierdzić, iż wszystkie te militarne poczynania mają charakter „OBRONY” i zmierzają do „POKOJOWYCH” celów? Zrozumiałe jest, że może to twierdzić tylko ten, kto ignoruje fakty.

NIE MOŻEMY POWAŻNIE TRAKTOWAĆ OŚWIADCZEŃ PRZEDSTAWICIELI 3 MOCARSTW W SPRAWIE ZLIKwidowania napięcia w Europie i POLEPSZENIA STOSUNKÓW MIĘDZY 4 MOCARSTWAMI, SKORO JEDNOCZEŚNIE RZĄDY 3 MOCARSTW ZACHODNICH NIE CHCĄ, ABY KONFERENCJA MINISTRÓW ROZPATRYWAŁA TAK WAŻNE ZAGADNIENIA JAK SPRAWA PAKTU ATLANTYCKIEGO I BAZ AMERYKAŃSKICH.

uzależniały zwołanie konferencji rady ministrów od wycałowania przez rząd radziecki zgłoszonej przez niego propozycji w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych oraz postawiły sprawę zaprzestania prac naszej konferencji.

Tym samym rządy trzech mocarstw ponownie dowiodły, iż nie życzą sobie zwołania konferencji 4 ministrów dla omówienia najważniejszych problemów utrwalenia pokoju w Europie. Jasne jest, iż rząd radziecki, uznając nadal konieczność rozpatrzenia na konferencji ministrów rzeczywiście aktualnych i palących problemów utrzymania pokoju i polepszenia sytuacji w Europie, nie mógł zgodzić się na propozycję zaprzestania prac konferencji zastępców ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu oraz na próby trzech mocarstw pominięcia sprawy amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego. W notach wręczonych przedstawicielom trzech mocarstw dnia 20 czerwca rząd radziecki, potwierdzając gotowość niezwłocznego wydelegowania swego przedstawiciela na konferencję Ministrów Spraw Zagranicznych

Konferencja prasowa u A. Gromyki w Paryżu

PARYŻ (PAP) — W Dniu 22 bm. w Paryżu szef delegacji radzieckiej na wstępną konferencję zastępców ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw A. Gromyko zwołał konferencję prasową dla korespondentów francuskich i zagranicznych. Na początku konferencji prasowej Gromyko złożył oświadczenie, w którym omówił szczegółowo pracę konferencji paryskiej, stanowisko Związku Radzieckiego oraz politykę mocarstw zachodnich.

Przedstawiciel radziecki podkreślił na zakończenie swego oświadczenia, że „cała odpowiedzialność za zerwanie prac konferencji i za wytworzoną w związku z tym sytuację obarcza całkowicie rządy trzech mocarstw, które dowiodły, że nie tylko nie chcą rozładowania atmosfery w Europie i polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim, lecz wręcz przeciwnie zmierzają w przyszłości utrzymać to napięcie w swych agresywnych celach”.

Następnie Gromyko odpowiedział na zadawane mu przez korespondentów pytania.

w Waszyngtonie, skoro tylko zastępcy ministrów w Paryżu osiągną porozumienie na temat włączenia do porządku dziennego, jako punktu nieuzgodnionego, sprawy amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego. — oświadczył, iż konieczne jest kontynuowanie prac wstępnej konferencji, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie włączenia do porządku dziennego wspomnianych wyżej propozycji radzieckiej. Rząd radziecki w ostatnich swych notach stwierdził, iż nie może pogodzić się z faktem, że jakkolwiek wszystkie zgłoszone przez trzy mocarstwa sprawy zostały włączone do porządku dziennego, mocarstwa te odrzucają propozycję radziecką, dotyczącą paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych, stawia to bowiem Związek Radziecki w sytuacji strony nierówno uprawnionej.

VI. Konkluzja

Cajny przebieg naszej konferencji dowiódł, iż rządy trzech mocarstw usiłują uniknąć tego wszystkiego, co mogłoby doprowadzić do rzeczywistego polepszenia stosunków między czterema mocarstwami i udają przy tym, jakoby nie rozumiły o co chodzi, nie rozu miały dlaczego nie zgadzamy się z nimi.

Delegacja radziecka, kierując się instrukcjami rządu radzieckiego, czyniła w ciągu trzech przeszło miesiąc wysiłki, aby osiągnąć porozumienie, uwzględniając — w imię tego celu — propozycje delegacji trzech mocarstw, dotyczące szeregu ważnych punktów. Delegacja radziecka, rzecz jasna, demaskowała podejmowane przez rządy trzech mocarstw próby zapewnienia sobie wolnej ręki w ich polityce dalszego wyścigu zbrojeń, dalszej remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, w polityce montowania bloków wojennych i tworzenia wężów wyciskających amerykańskie bazy wojennych na obcych terytoriach. Co się tyczy dzisiejszego oświadczenia delegacji trzech mocarstw zachodnich w sprawie zaprzestania prac wstępnej konferencji, to może na jej traktowanie jedynie jako akt, zmierzający do tego, by nie dopuścić do zwołania konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych.

Jasne jest, iż odpowiedzialność za sytuację, jaka się wytworzyła ponoszą rządy trzech mocarstw — USA, W. Brytanii i Francji, które nie dopuściły do porozumienia, które usiłowały dyktować delegacji radzieckiej swe warunki, nie dopuszczając do umieszczenia na porządku dziennym żadnego ważnego zagadnienia i na rzucanie takie sformułowania, które rozwiązałyby im ręce w kontynuowaniu ich polityki przygotowań do nowej wojny gwałtownym interesem handlarzy bronią, gwałtownym interesem monopolistów amerykańskich, angielskich i francuskich, ciągnących olbrzymie zyski z krwi narodów. Przebieg konferencji potwierdził, iż rządy USA, W. Brytanii i Francji nie dążą do osłabienia napięcia, lecz do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji w Euro-

Tymczasem, rządy trzech mocarstw, wierne swej taktyce stosowania obstrukcji, odmówiły ponownie, bez wszelkich ku temu podstaw, przyjęcia propozycji radzieckiej w sprawie amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego, wkładając na drogę jawnego zerwania prac konferencji zastępców.

Przedstawiciele trzech mocarstw odmawiając przekazania ministrom sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych jako punktu nieuzgodnionego, dowodzą tym samym, iż rządy ich nie myślały nawet poważnie o porozumieniu ze Związkiem Radzieckim w sprawie zlikwidowania napięcia w Europie i polepszenia stosunków między czterema mocarstwami, lecz zmierzają do wręcz przeciwnych celów — DO PRZYGOTOWANIA NOWEJ WOJNY.

ple. Jasne jest, iż Związek Radziecki nie może być uczestnikiem takich poczynania.

ZWIĄZEK RADZIECKI — jak to oświadczył w rozmowie z korespondentem „PRAWDY” 17 lutego rb. PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZSRR, GENERALISSIMUS STALIN „BĘDZIE RÓWNIEŻ NADAL NIEZACHWIANIE PROWADZIŁ POLITYKĘ ZAPOBIEGANIA WOJNIE I ZACHOWANIA POKOJU”. RZĄD RADZIECKI JEST PRZEKONANY, IŻ ODPOWIADA TO ŻYWIOTNYM INTERESOM NIE TYLKO NARODÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, LECZ RÓWNIEŻ WSZYSTKICH NARODÓW.

Lotnictwo Koreańskiej Armii Ludowej bombarduje pozycje najeźdźców

PEKIN (PAP) — Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało do wiadomości 22 czerwca, że na wszystkich frontach oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich, prowadzą pomysłowe walki z interwentami amerykańsko-brytyjskimi i armią Ilynsmanowską.

22 czerwca nocą bombowce Armii Ludowej dokonały nalotu na stację kolejową Seul-Ensan. W rezultacie bombardowania wybuchły pożary i nastąpiły silne detonacje. Dnia 21 czerwca lotnictwo Armii Ludowej w walkach powietrznych straciło 4 pościgowce nieprzyjacielskie „Sabre F-86” i „Mustang F-51” oraz uszkodziło kilka samolotów nieprzyjacielskich. Dnia 22 czerwca ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono trzy samoloty nieprzyjacielskie.



W 10-tą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Związek Radziecki, delegacje Rządu i Korpusu Dyplomatycznego złożyły wieńce na cmentarzu żołnierskim radzieckim w Warszawie. — Na zdjęciu: W imieniu Rządu składają wieńce wicepremier Zawadzki, min. Miłaj, min. Szymonowski oraz min. Skrzyszewski.

(CAF fot. Dabrowiecki)

O czym mówią chłopi z gromady Piekoszów subskrybując Narodową Pożyczkę

Radosne to lata, gdy upływający czas mierzy się nie tylko na dni i miesiące, ale także na nowowbudowane domy i szkoły, na zwiększające się z każdym rokiem zbiory plodów rolnych, na rosnące liczby synów i córek chłopskich, uczących się w liceach lub studiujących na wyższych uczelniach, na otwierane świetlice, biblioteki i kina, na tysiące ludzi, których wyrwano z ciemności i upodlenia, na tysiące tryskających zdrowiem twarzących dzieci.

Radosne to lata, gdy opowiadającemu o nich rozjaśniają się oczy, tak, jak w tej chwili tow. Włokowi, sekretarzowi Prezydium GRN w Piekoszowie.

— Nie sposób wprost opowiedzieć wszystkiego, co zmieniło się w życiu naszej gminy od roku 1945 — mówi. — W każdej gromadzie nastąpiły wielkie zmiany.

W Piekoszowie, Jaworzni, Mićgódzie, Wincentowie jeszcze nieraz jak o czymś strasznym, co na szczęście bezpowrotnie minęło, wspomina się o przedwojennym bezrobociu chłopów nie posiadających ziemi, o dzieciach, które uczyć się nie mogły, o zaparkach dzielonych na dwoje, o suchych, niesolonych kartoflach i postnym żurze co dnia, o lichych plonach, które dawała nie nawożona ziemia.

Dzisiaj w gm. Piekoszów rozwija się coraz bardziej hodowla trzody i bydła, wznoszą się uprawy roślin technicznych, a ta sama ziemia wydaje coraz bogatsze plony. Gospodarstwa stają się rentowniejsze, przynosząc znaczną poprawę materialnego bytu chłopów. Niemal 1500 chłopów i synów chłopskich z terenu gminy pracuje w tej chwili w Kielcach w różnych zakładach, przedsiębiorstwach budowlanych itp., zapewniając sobie i rodzinom utrzymanie.

— Czy przed wojną było do pomyslenia — mówi Henryk Fajner z Piekoszowa — żeby codziennie samochody przyjeżdżały po ludzi na wieś i odwoziły ich do pracy i z pracy? A dzisiaj przyjeżdża tych samochodów s 15. Kiedyś szukano się roboty — teraz robota szuka ludzi.

W parze z rozwojem gospodarczym idzie rozwój kulturalny. Z roku na rok rośnie ilość szkół, świetlic, bibliotek. W ostatnich trzech latach wybudowano 4 budynki szkolne i oddano w użyciu Dom Ludowy w Piekoszowie. Nowe, jasne szkoły otrzymały dzieci z Jaworzni, Łosienia, Rykoszyna i Brynley.

Blisko 5 milionów kosztowały te szkoły, które — jeśli istniały dawniej — mieściły się w ciemnych, wynajętych izbach chłopskich i były przeważnie 1-klasowe. Obecnie wszystkie szkoły podstawowe, a jest ich w gminie Piekoszów aż 10, są najmniej 6-klasowe.

Kilkakrotnie wzrosła też liczba dzieci uczących się w szkołach podstawowych i średnich. Przed wojną uczęszczało do szkół średnich i zawodowych 20 córek i synów chłopskich, nie

wiedząc czy potem otrzymają jaką taką pracę, dzisiaj kształcą się ich około 200 — wszystkie mają otwartą drogę do dalszej nauki i pracy.

— Nie sposób wylizyć, — powtarza tow. Włok — tego, co nasza gmina otrzymała od Polski Ludowej. Pogotowie ratunkowe, 3 gromadzkie punkty weterynaryjne w Piekoszowie, Wincentowie, Mićgódzie, kredyty na nawozy sztuczne, na likwidację odłogów i ugorów, na orkę i hodowlę, zlikwidowanie w 90 proc. analfabetyzmu, SOM, 10 filii Gminnej Spółdzielni, 2.700 m.b. dróg twardej, kino, prawo do wczasów, leczenia się w sanatoriach itp., a w przyszłości go-

spoda, piekarnia, elektryfikacja i radiofonizacja — oto żywe świadectwa troski i opieki, jaką władza ludowa otacza małą i średniorolnych chłopów.

Warto też wspomnieć i o tym, że blisko 300 rodzin z najbliższych gromad — z Małogódkich, Mićgódka, Lubna, Szesukowie i innych — wyjechało na Ziemię Zachodnią, otrzumując tam domy i zabudowania oraz bezwrotne lub dłu goterminowe pożyczki na zagospodarowanie się. Piszą teraz w listach do krewnych i znajomych o swoich osiągnięciach gospodarczych, o bogatych plonach i przychodach.

Chłopi z gminy Piekoszów wiedzą dobrze, jak wiele zawdzięczają Polsce Ludowej i dlatego wieść o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił

Polski przyjęli z radością i pełnym, obywatelskim zrozumieniem.

— Wszyscy zostaliśmy subskrybentami Narodowej Pożyczki — powiedział Jan Brzosko na uroczystej sesji Gminnej Rady Narodowej — bo zdajemy sobie sprawę, że to nasz patriotyczny obowiązek i że nasze pieniądze obrócą się również na nasze dobro. Bo przecież pieniądze te przeznaczone są na budowę i rozbudowę fabryk, kopalni, elektrowni i hut, a stamtąd przyjdą do nas maszyny rolnicze, nawozy, materiały budowlane. W procentie od pożyczki otrzymamy elektryfikację i radiofonizację naszych wsi!

Na zebraniu gromadzkim w Podzamczu jako pierwszy zadeklarował swój udział w Pożyczce Roman Piątek, zobowiązując się wpłacić do dnia 1 lipca jednorazowo zadeklarowaną udat. Za nim poszli Jasowa, Małaszewski i inni, którzy już zaraz na zebraniu chcieli wpłacić pierwsze raty.

A nazajutrz 21 bm. już przed godz. 8 czekali chłopi przed drzwiami GRN, aby jak najszybciej spełnić swój obywatelski obowiązek. Jako pierwszy wpłacił jednorazowo pełną zadęklarowaną sumę bezrolny chłop Wojciech Serafin, otrzymując zaświadczenie nr 1. W tym dniu wpłacili bezpośrednio w GRN również Michał Wawrzeńczyk, Józef Rogula, Jan Włoczorek oraz wspomniany już Henryk Fajner, razem 14 osób, przekraczając określone przez ZG ZSCH kwoty przeciętnie od 50 do 100 zł.

Sypią się pożyczki od chłopów z gminy Piekoszów, którzy w ten sposób chcą wyrazić Ludowemu Państwu swoją wdzięczność za opiekę i troskę jaką ich otacza. Deklarując swój udział w Narodowej Pożyczce wprowadzają w czyn hasło, które w wielu gminach i gromadach wywiesili na widocznych miejscach: „Chłopi! Podpisujcie Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskiej, dopomóżmy w rozbudowie gospodarki narodowej!”

M. Wednarowicz

GÓRNICZY KOPALNI „MIŁOWICE” SUBSKRYBUJĄ NARODOWĄ POŻYCZKĘ ROZWOJU SIŁ POLSKIE



Na zdjęciu od lewej: brzdadzista Marcin Mirek — podpisał 20 dniówek, Szczepan Kwicień, górnik przodowy odznaczony orderem Sztandar Pracy II kl. — podpisał 25 dniówek, Stanisław Janecki, górnik przodowy — podpisał 13 dniówek, Eronisław Kulik, górnik przodowy — podpisał 25 dniówek.

(CAF fot. Kondracki)

Budowa linii kolejowej Kielce-Żabno otwiera nowe perspektywy przed mieszkańcami setek wsi

Jedną z dziesiątek wielkich inwestycji planu 6-letniego jest budowana obecnie arteria komunikacyjna — 90-kilometrowa linia kolejowa pomiędzy Kielcami a Żabnem. Tereny, wśród których bledną nasypy nowych torów — to obszar nieuprzemysłowiony, pozbawiony dobrych dróg i dogodnej łączności z miastem. Mieszkańcy wiosek, obok których rosną teraz nowe stacje kolejowe, wiadukty i mosty, musieli dotychczas przebywać po 60—80 km. wozem, rowerem lub pieszo, a by dotrzeć do najbliższego przystanku kolejowego. Na tak zaniebanych terenach nie można było, ze względu na trudności komunikacyjne, budować zakładów przemysłowych, choć znajdują się na nich liczne bogate pokłady wapnia.

Ponad 85 proc. robót na pierwszy odcinek linii kolejowej jest już wykonane. Praca na tym odcinku była najtrudniejsza.

Aby wybudować nasypy torów trzeba było wywieźć ponad 60 tys. m. sześć. skały, 250 tys. m. sześć. gliny oraz przebić olbrzymi wykop w pokładach skały wapiennej. Ładunki materiałów wybuchowych rozsądziły tysiące metrów sześciennych twardego wapnia. Dziesiątki koparek nalaadowały na wózki wąskotorowych kolejek, zainstalowanych na budowie, zwalę ziemi i kamieni. Wielkie parowe młoty — tzw. kafary wbiłają w ziemię potężne słupy fundamentowe dla mostów i wiaduktów.

Przy budowie nowej arterii pracuje ponad 2 tysiące chłopów z okolicznych wsi. Dzięki ścisłej współpracy z zatrudnioną tu grupą inżynierów i majstrów stali się oni wykwalifikowanymi robotnikami, umiejącymi wykonać skomplikowane prace ziemne. Z wielkim zapalem pracuje młodzież chłopska, która przy budowie tej trasy znalazła wale współzawodnictwo. Obecnie bierze w nim udział ponad 70 proc. zatrudnionych przy budowie.

Nazwiska przodowników pra-

cy — Torackiego, wykonującego 190 proc. normy, Oleksińskiego, Molendy i innych znane są wszystkim robotnikom budowy.

Równocześnie z budową linii kolejowej powstają w jej pobliżu nowe zakłady pracy. Znajdą w nich zatrudnienie tysiące mieszkańców okolicznych przedłużonych wiosek. Mieszkańcy ci już dzisiaj na budowie arterii komunikacyjnej poznają nowe zawody. W ofiarnym pokonywaniu trudności przy pracy rosną nowi ludzie. Stefan Perkowski jest już obecnie produkującym przy mechaniku, Tymoteusz Huk — majstrem robót ziemnych. Majstrem została również Zuzanna Ryzewska. Kieruje ona pracą na całym odcinku budowy.

Już w tym roku poważna część trasy kolejowej oddana będzie do użytku. Chłopi z okolicznych wsi nie będą potrzebowali dojeżdżać po kilkadziesiąt kilometrów do stacji kolejowej.

Hutnicy Ostrowca — idźcie śladami Boguckiego i Czyży!

Organizacja partyjna i kierownictwo techniczne huty „Ostrowiec” winny pomóc w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego

W sierpniu i wrześniu ub. roku w kilku kolejnych korespondencjach, zamieszczanych w „Słowie Ludu”, omawiałem szeroko doniosłość i wpływ ruchu wielowarstwowego na wzrost wydajności pracy, szybszą realizację planów produkcyjnych oraz na realną poprawę zarobków robotników, pracujących na dwóch lub więcej maszynach i agregatach.

Zdawać by się mogło, że krytyczne te korespondencje pomogą w przełamaniu trudności i przyczynią się do zwiększenia opieki udzielanej przez organizację partyjną, Radę Zakładową i administrację huty robotnikom-wielowarstwowcom, do rozszerzenia tego wspaniałego ruchu.

Skończyło się jednak na omówieniu tej sprawy przez egzekutywę KP PZPR oraz na zebraniu specjalnej komisji, która ustaliła, jakie maszyny mogłyby być obsługiwane przez jednego robotnika - wielowarstwowca.

Nie obiono jednak rzeczy najważniejszej, a mianowicie nie przeprowadzono na ten temat ani jednej rozmowy z robotnikami, a nawet były wypadki, że tych, którzy chcieli rozpocząć obsługę dwóch obrabiarek, przerzucono w tym czasie na inny typ maszyn. Tak np. ówczesne kierownictwo wydziału mechanicznego postąpiło z tow. CZESŁAWEM PEKALSKIM, którego w dniu, kiedy miał rozpocząć pracę na 2 tokarkach, przeniesiono nagłe na karuzelkę.

Podobnie wyglądała sprawa z JOZEFEM NOWAKIEM,

który zamierzał obsługiwać dwie strugarki wzdłużne, stojące w dogodnym miejscu obok siebie. Uniemożliwiono mu wykonanie samorządnej inicjatywy, przedstawiającej jedną z tych strugarek na inne miejsce, co bynajmniej nie było rzeczą konieczną.

Mimo tych przeszkód w ostatnim czasie szeregi wielowarstwowców w hucie „Ostrowiec” znacznie wzrosły, a to dzięki silnemu propagowaniu tego ruchu przez gazetę zakładową „Walczymy o Stal” oraz robotniczej ambicji i świadomości przodowników.

W szeregi dwuobrabliarkowców wstąpił w marcu br. tokarkę tow. JOZEF KOSALKIEWICZ i MARIAN PRONOBIS, wyrabiający dzisiaj codziennie ponad dwie normy. W ich ślady poszli starszy frezeryz tow. JAN DZIOBA, STEFAN SERAFIN i STEFAN WÓJCICKI.

Na wielkich wólcifkach kokił już od połowy kwietnia tow. IGNACY NOCIELSKI, WŁADYSŁAW POCZTA i JOZEF WIECZOREK obsługują po dwie maszyny, dając produkcję kokił równą produkcji, którą dawniej dawało 6 osób.

Możliwości rozwojowe ruchu wielowarstwowego są w hucie „Ostrowiec” olbrzymie. Trzeba tylko pomóc zdolnym i chętnym robotnikom, i nauczyć ich wykorzystywać racjonalnie każdą minutę samoczynnej pracy jednej maszyny na przygotowanie i uzbieranie drugiej.

O tym, jak wspaniale wyniki osiągnąć można wielowarst-

towcy, świadczą sukcesy strugaczy - dwuobrabliarkowców tow. JANA BOGUCKIEGO i BRONISŁAWA CZYZA.

W ub. roku swoje całoroczne zadania produkcyjne wykonali oni w ciągu niecałych 6 miesięcy, co zawiązywać sprawnemu zorganizowaniu sobie pracy, umożliwiającemu pełne wykorzystanie urządzeń pomocniczych i obydwu obsługiwanych przez każdego z nich maszyn. Każdy ich chwyt i ruch, każde przesunięcie noża i posuw stołu są dokładnie przemyślane, praca pewna i harmonijna. Coraz częściej też i coraz więcej stosują drobnych usprawnień, zwiększając ilość obrabianych codziennie detali.

Wyniki osiągnęte przez nich w roku bieżącym są jeszcze znacznie lepsze, niż poprzednie. Bronisław Czyż wykonał swój plan roczny już 16 maja, tzn. w 4 miesiące i 16 dni. Tow. Bogucki, który przez szereg dni stycznia i lutego z braku materiału mógł pracować tylko na jednej maszynie, uległ we współzawodnictwie z tow. Czyżem o 12 dni, kończąc wykonanie swego rocznego planu dnia 28 maja. Czas już najwyższy, by organizacja partyjna zmieniła swój stosunek do ruchu wielowarstwowego, by doceniła jego ogromne znaczenie dla szybszej realizacji planów produkcyjnych,

Jego zasadniczy wpływ na obniżkę kosztów własnych, na podnoszenie kwalifikacji robotników; czas, by energicznie zajęła się tą sprawą i spowodowała zastosowanie dwuwarstwowego systemu pracy na dziesiątkach nowych maszyn, albowiem możliwości takie w hucie istnieją. Trzeba również, by kierownictwo techniczne — zamiast utrudniać, co jak powiedziałem, miało dotychczas miejsce w kilku wypadkach, — przyszło z radykalną pomocą wszystkim tym robotnikom — strugaczom, tokarzom i frezeryzom, którzy chcieliby rozpocząć obsługę 2 maszyn jednocześnie, wysuwając się na czoło szeregow ołnarnych żołnierzy narodego frontu walki o pokój i plan 6-letni.

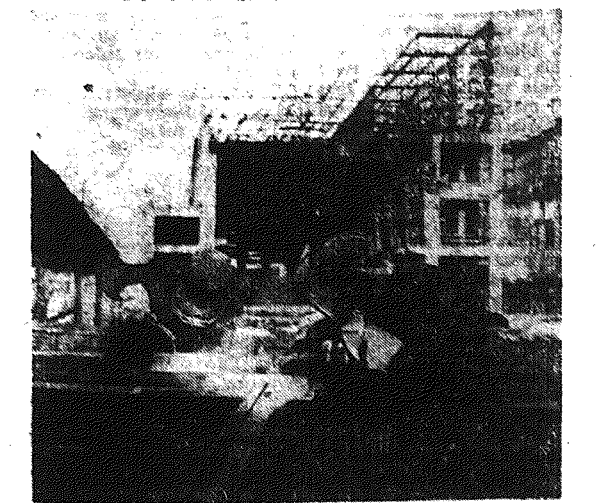
Eugeniusz Stępień

POWIAT KIELECKI

A NIE WŁOSZCZOWSKI

W dniu wczorajszym donieśliśmy, że jako pierwsza w woje wódzkie kieleckim zakończyła subskrypcję Pożyczki gromada Józefina, przy czym omyłkowo podaliśmy, że gromada ta należy do pow. włoszczańskiego, podczas gdy znajduje się ona w pow. kieleckim. Podobnie gmina Raków została omyłkowo „umieszczona” w pow. opatowskim, podczas gdy znajduje się w pow. jedrzejowskiem.

WIELKIE BUDOWLE PLANU 6-LETNIEGO. LUDOWA SIŁOWNIA W JAWORZNI



Przodownicy pracy wyrabiający 318 proc. normy, spawacze Kazimierz Uguś i Kazimierz Egan spawają stalową konstrukcję do maszynowni.

(CAF fot. Baranowski)

Uroczyście i radośnie obchodziła młodzież kielecka 'zakończenie roku szkolnego

PODOBNI jak w całym kraju, również w Kielcach młodzież szkolnych uroczyście obchodziła w dniu wczorajszym zakończenie roku szkolnego. — Już od wczesnych godzin rannych ulicami miasta podążali w odświętnych strojach i śpiewając przed rokiem zaszłymi porażkami pierwszy na ławie szkolnej i ci, którzy po kilku latach mozolnej nauki opuszczają mury szkolne, udając się na dalsze studia lub do pracy w różnych zakładach i instytucjach. Dla wyrażenia wdzięczności za trud, jaki włożyli nauczyciele w kształtowanie ich umysłów, nieśli piękne wiązanki kwiatów.

Na uroczyste zakończenie roku szkolnego przybyli do Liceum Pedagogicznego: przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, ob. Ignacy Klimaszewski, prezes Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, tow. Piotr Wieczorek, przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego, rodzice uczniów i wielu innych zaproszonych gości.

W wielkim skupieniu młodzież wysłuchiwała przemówienia ob. Klimaszewskiego, przyjmując je jako wytyczną do dalszej nauki i pracy.

— Młodzież liceów pedagogicznych — powiedział m. in. ob. Klimaszewski — musi zawsze pamiętać, że kształcą się na nauczycieli, od których zależy nie tylko wychowanie młodego pokolenia — przy-

szłych budowniczych socjalizmu — ale również o oddziaływanie poprzez młodzież na ich rodziny i otoczenie, a więc na społeczeństwo.

Nauczyciel musi uczyć młodzież jak kochać ludową ojczyznę i jak walczyć o pokój, musi wychowywać ją w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu.

Następnie ob. Klimaszewski wręczył nagrody książkowe przewodnikom nauki i pracy społecznej: kol. Leonowi Skórcze, Helenie Ginter, Marli Herman i wielu innym.

Następnie przemówił do młodzieży tow. Wieczorek oraz przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego tow. Lubecki, życząc im

dalejszych sukcesów w pogłębianiu wiedzy oraz zdrowego i radosnego wypoczynku na wakacjach.

Po sprawozdaniu z rocznej działalności szkoły wygłoszonym przez dyrektora Frączyka oraz rozdaniu świadectw dojrzałości, przemówił w imieniu młodzieży, która opuszcza mury szkolne, kol. Edmund Bliński dziękując gronie nauczycielskiemu za pracę, jaką włożyło w kształtowanie ich umysłów i zapewniając, że wiedzę zdobytą w szkole, przekazywać będą młodzieży, wychowując ją na dzielnych budowniczych Polski socjalistycznej.

— Wysłaliśmy za ludu — powiedział na zakończenie kol. Bliński i wśród ludu krzewić będziemy kulturę i oświatę. Również uroczyste i radosne było zakończenie w Liceum TPD dla Wychowawczyń Przed szkół.

Po przemówieniach okolicznościowych dokonano wręczenia świadectw szkolnych oraz nagród książkowych przewodnikom nauki i pracy społecznej. M. in. nagrody książkowe otrzymały kol. Helena Łapa — przewodnicząca koła ZMP i Barbara Fotas.

Jeszcze w roku bieżącym 19 absolwentek Liceum Wychowawczyń Przedszkoli przystąpi do samodzielnej pracy w przed szkółach. Są to pierwsze absolwentki wychodzące z kieleckiej szkoły TPD-owskiej dla wychowawczyń przedszkoli.

Po części oficjalnej dziewczęta wręczyły nauczycielom i rodzicom kwiaty, po czym odbyła się część artystyczna wypełniona recytacjami, pieśniami i tańcami.

W szkole tej została również zorganizowana wystawa dorocznego dorobku szkoły obrazująca codzienną pracę uczennic i jej wyniki.

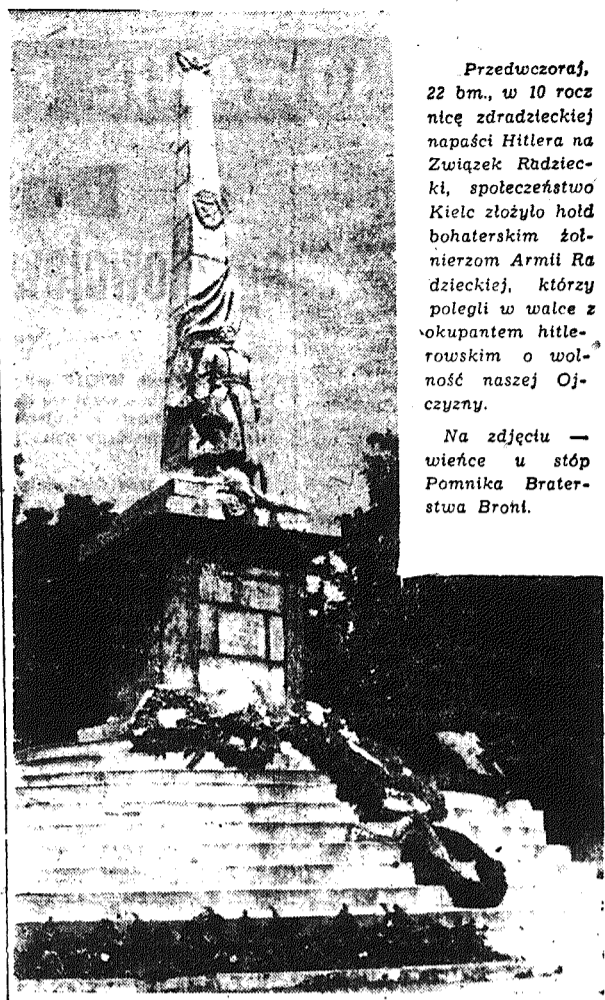
W czasie uroczystości zakończenia roku szkolnego najlepsi uczniowie i uczennice ze Szkoły Cwiczeń przy Lic. Pedagogicznym w Kielcach otrzymały 50 nagród książkowych ufundowanych przez Komitet Rodzicielski i kierownictwo szkoły.

Na cześć artystyczną złożył się montaż w wykonaniu dzieci pt. „Dzieci całego świata w walce o pokój”.

Mak

Dziś w parku seans filmowy

Dziś, w niedzielę 24 bm., w parku miejskim wyświetlony zostanie na wolnym powietrzu film dokumentarny pt. „Korea oskarża”. Nad program wyświetlony zostanie sprawozdanie Polskiej Kroniki Filmowej z przebiegu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Początek o godz. 21-sej.



Przedwczoraj, 22 bm., w 10 rocznicę zdradzieckiej napaści Hitlera na Związek Radziecki, społeczeństwo Kielce złożyło hołd bohaterskim żołnierzom Armii Radzieckiej, którzy polegali w walce z okupantem hitlerowskim o wolność naszej Ojczyzny.

Na zdjęciu — wieńce u stóp Pomnika Braterstwa Broni.

Płyną me dunki o zakończeniu akcji subskrypcyjnej

Popisywanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich już prawie wszystkich ludzi pracy w Kielcach. W dalszym ciągu instytucje i zakłady pracy, meldują o całkowitym zakończeniu subskrypcji.

M. in. o całkowitym zakończeniu subskrypcji zameldowały wszystkie oddziały PKP w Kielcach. Kolejarze kieleccy za deklarowali łącznie 11.709 dniówek.

Również pracownicy umysłowi Okręgowego Zarządu Budowy Mostów Drogowych w Kielcach podpisali Narodową Pożyczkę w 100 procentach. Pracownicy ci w liczbie 36 osób, zadeklarowali ogółem 14.240 zł. Stanisław Janik zadeklarował 30 dniówek, Jadwiga Stokwicz — 24 dniówek.

Także i pracownicy Liceum Pedagogicznego w Kielcach zgłosili wszystkie swój udział w Narodowej Pożyczce, deklarując w sumie 17.880 zł. Równoległe rośnie liczba ludzi wolnych zawodów, którzy subskrybowali już Pożyczkę. Rosną też zadeklarowane przez nich sumy. M. in. dr. dr. Stanisław Wójcik i Franciszek Sobra zadeklarowali po tysiąc złotych. (Mak)

NIEDZIELA

24 CZERWCA

TEATR: PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ZEROMSKIEGO — nieczynny.

KINO: „WARSZAWA” — film prod. radz. „Admirał Nachimow”. „BAŁTYK” — film prod. NRD „Dr Semmelweis”.

DYŻURY APTEK: Apteka Społeczna nr 3.

TELEFONY: 19-66 — Pogotowie Ratunkowe 13-12 — Komisariat MO (dż.) 0 — międzymiastowa.

DROBNE OGŁOSZENIA

ULEGŁA spaleniu książeczka wojskowa na nazwisko Cierpiński Franciszek, Przytek, gm. Secemin, pow. Włoszczowa. 421/3270

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe wydane przez WKR Ostrowiec na nazwisko Wilczyński Stanisław, zam. Ostrowiec. 453/3292

ZGUBIONO legitymację fabryczną nr 2682 Zakład Nr 2 Skarżysko Zachodnie, kartę wojskową RKU Kielce, Łoboda Ryszard. 452/3291

ZGUBIONO przepustkę fabryczną nr 8869 wydaną przez Zakłady Metalowe w Skarżysku-Kam. na nazwisko Wiśniewska Maria. 454/3293

Poszukiwanie pracowników

IZOLATORÓW, ŚLUSARZY, BLACHARZY I HYDRAULIKÓW zatrudni od zaraz RADOMSKIE ZJEDNOCZENIE INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH, Radom, ul. Zeromskiego Nr 9. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego. 455

ZAANGAŻUJEMY DO PRACY PRZY KOPANIU I SUSZENIU TORFU KAŻDĄ IŁOŚĆ ROBOTNIKÓW. PRACA SEZONOWA WYNAGRODZENIE AKORDOWE BARDZO DOBRE. — CHĘTNI NA WYJAZD WINNI SIĘ ZGŁASZAĆ DO CENTRALI ROLNICZEJ W SZCZECINIE, ULICA DWORCOWA 2 (100 metrów od dworca). 499

ZAWIADOMIENIA

ZGUBIONO pieczętatkę służbową następującej treści: „Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” z odpowiedzialnością udziałami w Sandomierzu. 400

TABELA WYGRANYCH

I Krajowej Loterii Pieniężnej

4 dzień ciągnięcia 2-go rzutu

- Wygrana 50.000 zł padła na Nr N1 211219.
- Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 99368.
- Premia 13.000 zł padła na Nr N1 20823.
- Wygrano po 10.000 zł padły na Nr Nr 12684 14592 69000 101301 117424 161340 217978 224916.
- Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 12542 34164 48636 123643 130522 131301 147528 171657 186992.
- Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr 5096 8275 8197 60067 54397 67889 81578 92930 102825 105485 111823 120742 120779 150413 165519 166913 178131 195695 199645 221567 248116

Trybuna naszych czytelników

PAMIĘTAJMY O AKCJI „O”

Dnia 7.1.1951 r. o godz. 5.35 autobus PKS, kursujący na trasie Lipsko — Zwoleń — Radom, zabrał 65 osób, chociaż może zabierać tylko do 46 podróżnych i 2 osoby obsługi. Takie przeładowanie wozu na wyboistym odcinku drogi dowodzi, że obsługa nie stosuje się do załącznika technicznych, wskutek czego wóz ulega szybszemu zużyciu. Z powodu przepelnienia, konduktor nie pobral opłaty od 3 osób, które przejechały kilkanaście kilometrów bez biletu. W ten sposób nie zmniejsza się kosztów własnych, i taki starzeczy w PKS jest niedopuszczalny. Winna w to wejrzeć ekspozytura PKS Radom. 455-10 M. Flasiński

WYPŁACIĆ ZALEGŁE POBORY

Wydział Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach od 6-ciu miesięcy, mimo interwencji Inspektora Pracy, nie załatwia sprawy wypłacenia należności za godziny nadliczbowe woźnemu (nazwisko znane Redakcji) Państwowego Szkoły Ogólnokształcącej im. Konopnickiej w Radomiu. 652 c. (r)

DZIWNE POZĄTKI W ZLP W SKARŻYSKU

W roku 1949 złożyłam w Ubezpieczalni Społecznej w Skarżysku kartę wydaną przez Państwowe Zakłady Energetyczne w Warszawie, upoważniająca mnie, jako emerytkę, do korzystania z pomocy lekarskiej. Pomimo wielokrotnych zgłoszeń się, informowano mnie stale, że kartę zagubiono i mimo upływu 2 lat, Ubezpieczalnia, (a obecnie ZLP) nie chce mi wydać żadnego zaświadczenia. Teraz jestem chora, a nie mogę korzystać z opieki lekarskiej, która mi się słuszenie należy. 633-c Celina Dumnicka

W MACHORACH POTRZEBNA JEST PIEKARNIA

W Machorach, pow. Opoczno słyszy się często wśród mieszkańców gromady narzekania na brak piekarni przy GS w Skorkowicach. Ludność Machorów rośnie, aby miejscowa filia

GS-u jak najszybciej uruchomiła piekarnię, której brak odczuwają najbardziej robotnicy fabryki w Maleńcu i Machorach. 229-8 k Wl. Gajewski

JEDŹDA, JEDŹDA I NIC NIE PRZYJAZDZI

Brak odpowiedniej inicjatywy ze strony kierownictwa i nieumiejętne kierowanie sprawami spółdzielni jest przyczyną bezproduktywnego trwonięcia czasu, pracowników na codzienne wyjazdy do Radomia po towary. Mimo tych częstych wyjazdów sklep gminnej spółdzielni w Jastrzębiu nie jest nigdy

należycie zaopatrzone. Obroty spółdzielni są minimalne, a ludność tamtejsza musi jeździć po zakupy do Radomia. 655-c Janusz Sobczyk

KULAK — WYZYSKIWACZ

We wsi Zofiówka, gm. Krępa Kościelna, pow. Starachowice kulał Kazimierz Grodzicki nie ubezpieczył swej pracownicy, ob. Heleny Głód. Obecnie leży ona chora na gruźlicę kręgosłupa, której nabawiła się w czasie pracy u Grodzickiego i nie ma opieki lekarskiej. Co na to GRN w Krępie Kościelnej? 175-5 k H. Ryś

Załoga tartaku Nr 3 w Rudzie Malenieckiej wezwała do współzawodnictwa tartak Nr 8 w Niekłaniu

Doceniając znaczenie współzawodnictwa socjalistycznego, które jest dzwignią wykonania planu 6-letniego, załoga tartaku Nr 5 w Rudzie Malenieckiej w dniu 13.VI. 1951 r. wezwała tartak Nr 3 w Niekłaniu do międzyzakładowego współzawodnictwa w czerwcu pod względem wykonania planów produkcyjnych, konserwacji materiału tartarego oraz czystości w zakładzie. 204-5 k W. Paff

Wśród książek

Literatura pokoju

Na półkach księgarskich znajdują się liczne i różnorodne książki obrazujące potężny ruch w obronie pokoju Operując bogatym materiałem faktów i dokumentów, pozwalają one lepiej rozumieć i ocenić rozgrywane się wydarzenia.

Książka R. Parkera „Spisek przeciwko pokojowi” demaskuje istotę imperialistycznej polityki, Parker, wietelni korespondent „Timesa” dobrze poznał anglo-amerykańskie metody walki z postępowym społeczeństwem, ich taktykę zmierzającą do rozpętania nowej wojny i rozparcia bogatym materiałem dowodowym.

M. Rubanow w broszurze „Ideologia amerykańskiego militarystów” stwierdza, że źródłem chorobliwych majaczeń ludobójców jest faszyzm. Broszura zawiera niezmiernie interesujące omówienie amerykańskich baz wojennych i wojennej strategii.

Dwaj francuscy pisarze Dominique Desanti i Charles Haroche w książce „Bomba czy pokój atomowy” przypominają potworne zniszczenia, dokonane w Japonii wskutek użycia bomb atomowych. Pokazują jak amerykański szantaż atomowy, wznieca wojenną histerię. Z drugiej strony autorzy pokazują gigantyczne radzieckie pliny nawodnienia pustynnych obszarów Azji za pomocą użytkownika dla celów pokojowego budownictwa energii atomowej. Zestawienie radzieckich i amerykańskich dokumentów o między narodowe, kontroli badań atomowych jest jeszcze bardziej

wymownym świadectwem zasadniczo odmiennej polityki obu państw.

Książka amerykańskich autorów M. Seyersa i A. Kahna „Wielki spisek przeciw ZSRR” również na podstawie dokumentów demaskuje dolarowe kłopoty skierowane przeciw pokojowej pracy Związku Radzieckiego.

Ks. Jean Boulier w swych artykułach pt. „Świadectwo prawdziwe”, rzuca potężne oskarżenie siłom wojny. Katolicki kapłan oskarża Watykan, oskarża za rządami zachodniej Europy i ich amerykańskiego mocodawcę o zamach na życie ludzi.

„4 lata zwycięstw socjalizmu i obozu pokoju” — ten przegląd układu sił przeprowadza Francuz Jean Cathala. Wzrastające bezrobocie i groźba kryzysu w Stanach Zjednoczonych, ruina państw marszallowskich oraz rozkвіт Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej jest dobitnym świadectwem, iż siły naszej „przywidy. Setki milionów prostych ludzi — pisze autor — opowiadają się za nią w poźniejszym czasie z dnia na dzień ruchu w obronie pokoju”.

„Obrady II Światowego Kongresu Odrobionców Pokoju” — sprawozdanie z warszawskiego Kongresu zawiera obok najważniejszych referatów i przemówień także uchwalone rezolucje — wytyczne dalszej pracy. Donosi znaczenie Kongresu omawia broszura „Sumienie ludkości przeciw sbródni bankierów”. (K)

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Zwierzęce oblicze faszystów amerykańskich

Doskonałe wyniki pilotów szybowcowych

WARSZAWA. 21 bm. piloci Aeroklubu Warszawskiego Bitner i Ziemiński wykonali rekordowy przelot docelowo—powrotny na trasie Warszawa—Lublin—Warszawa, długości 314 kilometrów.

Pilot Bitner poblił dotychczasowy rekord Polski, należący do Makull o 93 km. Ten sam wynik uzyskał również Ziemiński, jednak wykonał on lot w czasie o 2 minuty gorszym.

Rekordowy lot trwał 6 godz. 39 min.

Konikówna ustanawia nowy rekord Polski

KATOWICE. W międzyklubowym meczu lekkoatletycznym, rozegranym 21 bm. w Krywałdzie Unia pokonała Kolejarkę Kraków 48:46. Podczas zawodów Konikówna ustanowiła rekord Polski w rzucie granatem wynikiem 46,44 m. W biegu na 100 m. Kiszka uzyskał czas 10,8.

Dobry poziom ogólnowojevodzkich mistrzostw juniorów w lekkoatletyce

Na stadionie WKEF odbyły się pod hasłem: „Sportowcy kieleccy przygotowują się do Zlotu Berlińskiego” IV lekkoatletyczne mistrzostwa województwa konkurencji juniorów. Zawody te zgromadziły ponad 100 zawodników w tym ok. 40 zawodniczek.

Uzyskano szereg doskonałych wyników zbliżonych do czolowej klasy polskich juniorów. Świadczy to o stałym wzroście poziomu „królowej sportów” w naszym województwie. Najlepszy wynik uzyskała 15-letnia Krzemińska z Skarżyska przebiegając 60 m. w 8,2 sek. Doskonałe również wyniki uzyskali biegacze na 300 i 1000 m., miotacze kulą i szpadkami o tyczce.

W konkurencji drużynowej, wśród juniorów doskonale wypadli zawodnicy kieleccy. Spójni, którzy uzyskali 5 tytułów mistrzowskich i 5 wicemistrzowskich. Wśród juniorek

zwyciężyły zawodniczki Ogniewa — Skarżysko.

WYNIKI.

Juniorki:
60 m. 1. Krzemińska (Ogniewo — Skarżysko) 8,2, 2. Brotkówna (Stal — Ostrowiec) 9,0.
Skok w dal: 1. Krzemińska (Ogniewo — Skarż.) 443, 2. Kozakowska (Lic. Ped. — Kielce 422, 22,90, 2. Krzemińska (Ogniewo — Skarż.) 22,38.
Kula: 1. Knap (Ogniewo — Skarż.) 7,12, 2. Ginter (Lic. Ped. — Kielce) 7,12.
Granat: 1. Głowka (Lic. Ped. — Kielce) 35,39, 2. Lech (Stal — Ostrowiec) 34,00.

Juniorzy:
100 m. W przedbiegach uzyskano kilka doskonałych wyników wprawdzie pomógł w tym lekki wiatr. Najlepszy wynik miał Olsiński 11,5. W finale: 1. Olsiński (Stal — Skarżysko) 12,1, 2. Kaleta (Spójnia — Kielce) 12,2, 3. Jagniatkowski (Lic. Zeromskiego — Kielce) 12,3.

300 m. final: 1. Zuba (Ogniewo) Skarżysko 37,6, 2. Olsiński (Stal — Skarżysko) 38,2, 3. Kaleta (Spójnia — Kielce) 39,2.

1000 m. 1. Godzina (Stal — Ostrowiec) 2,48,8, 2. Wasik T. (Spójnia — Kielce) 2,55,4, 3. Myszka (Stal — Starachowice) 2,57,8.

Skok w dal: 1. Dziurski (Spójnia — Kielce) 575, 2. Treliński (Stal — Ostr.) 569, 3. Kałużyński (Ogniewo — Skarż.) 551.

Skok w zwyż: 1. Green A. (Spójnia — Kielce) 152, 2. Świder (Spójnia — Kielce) 152, 3. Dziurski (Spójnia — Kielce) 147.

Tyczka: 1. Letkowski (Spójnia — Kielce) 296, 2. Jóźwik (Spójnia — Kielce) 276, 3. Kmieć (Spójnia — Kielce) 246.

Kula 5 kg. 1. Machniewski

(Spójnia — Kielce) 13,32, 2. Treliński (Stal — Ostrowiec) 13,28, 3. Green A. (Spójnia — Kielce) 12,32.

Dysk 1 kg. 1. Grzmieł (Ogniewo — Skarżysko) 39,94, 2. Machniewski (Spójnia — Kielce) 39,65, 3. Dudek (Ogniewo — Skarż.) 39,05.

Oszczep 8000 gr.: 1. Green A. (Spójnia — Kielce) 41,34, 2. Kałużyński (Ogniewo — Skarż.) 36,47, 3. Machniewski (Spójnia — Kielce) 35,60.

Na marginesie należy z oznaczeniem podkreślić wysiłki organizatorów, którzy tak poważną imprezę zmuszeni byli przeprowadzić w ciągu jednego dnia. Nie ustrzegli się oni jednak od błędów, m. in. nie postarano się na czas choćby o jeden oszczep 600 gr i zawodnicy musieli rzucić oszczepem ciężkim 800 gr, co wpłynęło na wybitne obniżenie wyników.

Oceniając ogólnie zawody trzeba stwierdzić, że stały one na dostojnym poziomie i były dobrą propagandą lekkiej atletyki. (km)

Przygotowania do Akademickich Mistrzostw Polski

WARSZAWA. W dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój i XI Letnich Światowych Igrzysk Akademickich w Berlinie.

Akademickie Mistrzostwa Polski, w których weźmie udział ok. 1600 studentów i studentek będą radośną manifestacją młodzieży akademickiej na rzecz Zlotu i Igrzysk w Berlinie, będą wyrazem niezłomnej woli walki o pokój, o lepsze, szczęśliwe życie młodzieży całego świata.

Akademickie Mistrzostwa Polski będą również centralną eliminacją przed XI Letnimi Akademickimi Igrzyskami w Berlinie i przed I Ogólnopolską Spartakiadą.

Przeprowadzane od lutego br. eliminacje przed mistrzostwami w poszczególnych środowiskach zgromadziły na starcie około 30 tys. studentów.

Program Akademickich Mistrzostw Polski obejmuje następujące dyscypliny sportu: koszykówka, siatkówka, lekkoatletyka, pływanie i piłka nożna.

Do udziału w mistrzostwach dopuszczeni będą tylko ci zawodnicy i zawodniczki, którzy zdali co najmniej 6 norm na SPO.

1 lipca br. o godz. 10-ej na stadionie „Gwardii” we Wrocławiu nastąpi uroczyste otwarcie zawodów. Po sformowaniu zawodników nastąpi defilada sportowców oraz pokazowy mecz piłki nożnej i masowy pokaz sportowy. Poszczególne reprezentacje przygotowują również występy świetlicowe. W mistrzostwach oprócz punktacji sportowej przewiduje się również punktację m. in. za pracę kulturalno oświatową i postępy w nauce.

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój i XI Letnich Światowych Igrzysk Akademickich w Berlinie.

Akademickie Mistrzostwa Polski, w których weźmie udział ok. 1600 studentów i studentek będą radośną manifestacją młodzieży akademickiej na rzecz Zlotu i Igrzysk w Berlinie, będą wyrazem niezłomnej woli walki o pokój, o lepsze, szczęśliwe życie młodzieży całego świata.

Akademickie Mistrzostwa Polski będą również centralną eliminacją przed XI Letnimi Akademickimi Igrzyskami w Berlinie i przed I Ogólnopolską Spartakiadą.

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój i XI Letnich Światowych Igrzysk Akademickich w Berlinie.

Akademickie Mistrzostwa Polski, w których weźmie udział ok. 1600 studentów i studentek będą radośną manifestacją młodzieży akademickiej na rzecz Zlotu i Igrzysk w Berlinie, będą wyrazem niezłomnej woli walki o pokój, o lepsze, szczęśliwe życie młodzieży całego świata.

Akademickie Mistrzostwa Polski będą również centralną eliminacją przed XI Letnimi Akademickimi Igrzyskami w Berlinie i przed I Ogólnopolską Spartakiadą.

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

Gdybyśmy wszystkie domy mieszkalne, jakie zbudowaliśmy od zakończenia wojny do końca ubiegłego roku skupili w jednym miejscu, to powstałoby miasto wielkości Częstochowy. Gdybyśmy domy, które mamy zbudować w roku 1951 ustawili obok siebie, powstałaby zwiarcie zabudowana ulica od Warszawy do Łowicza. A gdybyśmy jeszcze raz dałi się ponieść fantazji i te bloki mieszkalne, które mamy w budowie w 1952 roku, ustawili obok siebie, zbudowałyby one ulicę długości 120 kilometrów. Nie ma w naszym kraju takiego województwa, takiego powiatu, takiego niemałego miasta, gdzie nie wyrastałyby nowe osiedla, dzielnice miejskie, pojedyncze bloki.

Na 1089 placach budowy rosną bloki ZOR-u, powstaje 220 nowych osiedli. W ubiegłym roku oddaliśmy do użytku ponad 81 tys. izb. Budownictwo mieszkaniowe dorównuje rozmachem budowie wielkich zakładów przemysłowych.

Wczoraj i dziś

Na przedkopalni „Polska” Świętochłowicach stoją przedziwne budynki: trzy wąziutkie okienka przy samej ziemi, wyżej aż pod dach gładki mur, z tyłu jedno małe okienko pod samym dachem. Wszystko sprawia jakiegoś koszmarnie wrażenie baraków obozu koncentracyjnego. To „osiedle” górnicze zbudowane przed wojną przez państwo towarzyszy „Skarbofermu” dla górników kopalni Świętochłowice.

Jakże prosto tłumaczy się na język ekonomiczny szpetny wygląd budynków: otwór okien

Szlakiem budownictwa mieszkaniowego 2)

Rusztowania wyrastają w całym kraju

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia

W Warszawie, w dniach od 1 do 5 lipca br. odbędą się we Wrocławiu Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa organizowane są pod hasłami uczenia